Nr. 2 WARSZAWA, 15 stycznia 1926 r. Rok I

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248. Telefon nr. 102-74

ŚWIETLANEJ PAMIĘCI

STANISŁAWA STASZICA

wielkiego patryjoty, którego „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego" rzuciły snop światła na najistotniejsze sprawy Ojczyzny i wstrząsnęły sumieniem całego Narodu,
mądrego krzewiciela oświaty,
niezmordowanego przywódcy licznych zapoczątkowań w dziedzinie górnictwa, przemysłu i rolnictwa,
niestrudzonego dobroczyńcy,
inicjatora i ofiarodowcy Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Fundacji Hrubieszowskiej i tylu innych darów, przekazanych Ojczyźnie,
urodzonego w Pile w 1755 r., zgasłego w Warszawie 20 stycznia 1826 r.

W stuletnią rocznicę zgonu
łącząc się z uczuciem całego Narodu,

HOŁD SKŁADA

REDAKCJA „ROLNIKA EKONOMISTY"

Parę słów o obciążeniu podatkowem w Polsce.

Odkąd ciężary podatkowe w Polsce zaczęły wzrastać, wywołując rzecz prosta tu i ówdzie narzekania lub skargi, a zarazem powodując trudności w ściąganiu podatków, weszło w zwyczaj — zwłaszcza ze strony Ministerstwa Skarbu — powoływać się na cyfry porównawcze, mające świadczyć o bardzo słabem obciążeniu podatkowem w Polsce. Cyfry te, przytaczane wielokrotnie przez p. Władysława Grabskiego, podawano zawsze luźno, bez szczegółowej ich analizy, bez wgłębienia się w ich znaczenie.

Są one mniej więcej następujące. Wszelkie daniny publiczne oraz czyste zyski z państwowych przedsiębiorstw monopolowych (które to zyski przyrównać można oczywiście do obciążeń pośrednich), wyrażone we frankach złotych lub złotych polskich, czyniły na głowę ludności w Polsce: w 1922 r. 32,45, w 1923 r. 40,01, w 1924 r. (podług preliminarza) 40,42; we Francji w 1924 r. 178,31; w Czechosłowacji w 1924 r. 85,17; we Włoszech przed wojną 73,3, w 1922 r. 37,8; w Rumunji w 1922/23 r. 12,4; w Austro-Węgrzech przed wojną 72,4; w Anglji w 1922 r. 378,8; w Rosji przed wojną 40,0.

Nigdy nie zwrócono uwagi na okoliczność, iż samo tylko obciążenie na głowę ludności nie rzuca żadnego światła w danej sprawie: gdyby dla wyjaśnienia kwestji postawić przypuszczenie paradoksalne i kontrastowe, że ludność jednego kraju składa się z dzadów nędzarzy, drugiego zaś z miljarderów, to wówczas obciążenie w pierwszym kraju, wyrażone w cyfrze — dajmy na to — 10 mogłoby być stokrotnie i tysiąckrotnie wyższem i uciążliwszem, aniżeli obciążenie drugiego kraju, wyrażające się cyfrą 200. Należy przeto przyrównać je do wartości majątku narodowego.

Odpowiednie cyfry (w miljardach franków złotych lub złotych dla całości majątku narodowego, a w tysiącach na głowę ludności) wynoszą: Polska 88,41 (3,25), Francja 303 (7,64), Czechy 57 (4,10), Włochy 113 (3,23), Rumunja 45 (2,9), Austrowęgry 156 (3,05), Anglja 366 (8,02), Rosja 303 (2,14).

Jeżeli teraz, wiedząc, ile wynosi majątek narodowy na głowę ludności, przyrównamy do tej sumy obciążenie podatkowe, to da ono na każde 1.000 franków zł. lub złotych majątku następujące cyfry: Polska 12,41, Francja 23,34, Czechy 20,77, Włochy 11,70, Rumunja 4,28, Austro-Węgry 23,73, Anglja 47,23, Rosja 18,69. Układ, jak widzimy, zmienił się znacznie. Polska, która co do obciążenia podatkowego na głowę stała w szeregu naszym na VI (trzeciem od końca) miejscu, co do obciążenia podatkowego w stosunku do wartości majątku narodowego na głowę znalazła się coprawda także na VI miejscu, jednakże gdy w tamtym szeregu wykazywała obciążenie $9^1/_2$ razy niższe od Anglji, $4^1/_2$ razy od Francji, 2 razy od Czech, Włoch i Austro-

węgier, teraz ma obciążenie niższe tylko 4 razy od Anglji, 2 razy od Francji, wyższe natomiast niż Włochy.

Nie koniec jeszcze na tem. Z punktu widzenia gospodarstwa narodowego ważne jest przedewszystkiem obciążenie podatkami bezpośredniemi; one bowiem spadają wprost na warsztaty produkujące i wiążą się najściślej z wytwórczością, z dorobkiem narodowym. Nie dla wszystkich wymienionych wyżej państw mamy w tej chwili cyfry do dyspozycji, obciążenie podatkami bezpośredniemi na głowę ludności czyni we frankach zł. lub złotych: w Polsce 23,68, we Francji 78,11, w Czechach 37,05, we Włoszech 13,23, w Rumunji 2,48, (stosunek podatków bezpośrednich do całego obciążenia podatkowego wynosi w Polsce 59%, we Francji 44%, w Czechach 43%, we Włoszech 35%, w Rumunji 20%), a na każde 1.000 fr. zł. lub złotych majątku narodowego stanowi: w Polsce 7,29, we Francji 10,22, w Czechach 9,03, we Włoszech 4,09, w Rumunji 0,86.

Teraz z kolei należałoby wziąć pod uwagę jeszcze jednę okoliczność, a mianowicie wydajność (produkcyjność) majątku narodowego. Idąc śladem poprzedniego porównania, trzeba sobie uprzytomnić, że w jednym kraju przy doskonale zorganizowanem życiu gospodarczem i przy wszechstronnie rozwiniętem a sprawnie funkcjonującem życiu wytwórczem majątek narodowy daje przychody duże i ma przyrost znaczny, w innym zaś kraju panuje martwota i zastój. Wprawdzie o samej wartości majątku narodowego stanowi poniekąd jego produkcyjność, nie mniej przeto zależność ta nie jest tak ścisła, żeby przestało być interesującem pytanie, w jakim stosunku pozostaje obciążenie podatkowe do wartości produkcji danego państwa. Na razie nie rozporządzam jeszcze potrzebnemi cyframi, nawet dla Polski, i tylko, żeby rzucić w tę dziedzinę maleńkie bodaj światełko, nadmienię, iż ze znacznem prawdopodobieństwem przyjąć można dlaPolski na rok 1924 wartość produkcji przemysłowej i górniczej na sumę około 5 miljardów zł., wartość produkcji rolniczej na jakieś 6 miljardów, rzemieślniczej na 3 miljardy — razem około 14 miljardów złotych. Podatki bezpośrednie (gruntowy 48,2, przemysłowe 176,7, dochodowe 40,2, majątkowe 199,4, inne 27,8) preliminowano na rok 1924 w sumie 492,3 miljonów złotych, co czyniłoby 3,5% w stosunku do wartości produkcji. Skłonny jestem utrzymywać, że obciążenie podatkami bezpośredniemi w stosunku do wartości produkcji jest w Polsce wyższe, niż w innych państwach. Kwestja ta zasługuje na ścisłe zbadanie, tymczasem przypuszczenie moje oparte jest zarówno na wyjątkowo wysokiej roli podatków bezpośrednich u nas w ogólnem obciążeniu podatkowem (zwracam uwagę, że nie wprowadzałem wcale do obrachunku obciążenia na rzecz Związków Komunalnych, żyjących niemal całkowicie kosztem dodatków do podatków bezpośrednich, i to dodatków lub samoistnych podatków i opłat nader uciążliwych), jak i na wysoce wadliwej strukturze tych podatków bezpośrednich.

Są one tak pomyślane i tak zbudowane (tyleż skutkiem nieznajomości rzeczy, ile skutkiem bezkrytycznego stosowania zasad demokratycznych do podatkowości), że z jednej strony pozostawiają na uboczu ogromne, nadmiernie liczne rzesze obywateli, nawet producentów, z drugiej zaś przez bardzo strome progresje pną się w górę, waląc się ciężarem nieznośnym i zabójczym na producentów co największych. Zobaczmy, jak to wygląda.

1. Podatku gruntowego w r. 1924 pobrano około 48 miljonów złotych, t. j. około 69% sumy wymierzonej. — Przypuśćmy, iż płatnicy, obciążeni progresją, płacili gorzej od innych: iż wnieśli tylko 50% sumy wymierzonej Ponieważ średnie obciążenie 1 mg. gruntów większej własności ziemskiej wynosi 289,44 gr., powiedzmy przeto, że wniosła ona tylko 144,97 lub 145 groszy z morga czyli 260 gr. z ha. Progresja zaczyna się od sumy 106 zł. podatku gruntowego, średnie zaś obciążenie 1 ha. wynosi dla dworów 520 gr., a dla włościan 192 gr., czyli przeciętnie 356 gr., stęd można postawić wniosek, iż progresję zaczynają opłacać posiadłości od 30 ha. w górę. Takich posiadłości jest 60.000 z obszarem 11.900.000 ha. Uczyni to sumę podatku gruntowego 30.940.000 zł., podczas gdy 60.000 płatników wynosi 0,2% ludności.

2. Podatku dochodowego w r. 1924 pobrano około 40 milj. zł.; podatek ten opłacało 329. 500 osób t. j. 1,2% ludności.

3. Podatku majątkowego w roku 1924 pobrano 199.000.000 złotych z czego 95% (czyli 189.000.000 zł.) od płatników, począwszy od 5-go stopnia w górę (stopnie, podlegające repartycji dodatkowej); takich płatników jest 147.000 czyli 0,5% ludności.

4. W podatku przemysłowym pominiemy w kategorji świadectw przemysłowych „zajęcia przemysłowe, handel jarmarczny i karty rejestracyjne", weźmiemy zaś tylko przedsiębiorstwa handlowe i przedsiębiorstwa przemysłowe — świadectwe roczne i półroczne razem; a w kategorji samego podatku przemysłowego weźmiemy te same przedsiębiorstwa, pominiemy zaś „zajęcia przemysłowe i samodzielne, wolne zajęcia zawodowe" (wszystko bez Śląska) — żeby otrzymać jedynie większych płatników. Otóż w roku 1924-ym tej grupie płatników wymierzono podatku 160.657.827 złotych; liczę, że wybrano tyleż (może nawet więcej, wogóle bowiem podatek przemysłowy przyniósł 117% preliminarza). Sumę tę pobrano od 626.767 płatników t. j. od 2,3% ludności.

Powyższe 4 podatki przyniosły zatem w r. 1924 sumę 420.697.827 zł. w znacznej mierze od tych samych płatników. Dla zsumowania ich trzeba oczywiście pominąć ilość płatników podatku dochodowego i majątkowego, gdyż niewątpliwie dotyczą one tych samych osób, które płaciły tamte dwa podatki. W ten sposób otrzymamy 686.767 płatników, czyli 2.6% ludności.

Ponieważ w r. 1924 ogólna suma dochodów skarbu wyniosła 1.195.158.000 złotych, przeto poza wyliczonemi tu podatkami pozostaje 774.460.000 złotych. Liczymy, że ta reszta wpływów rozkłada się równomiernie na całą

ludność, ponieważ przeważają wpływy z obciążeń pośrednich (aczkolwiek wszelkiego rodzaju opłaty skarbowe spadają znów głównie na pierwszą kategorję płatników). Suma 774.460.000 zł. uczyni na głowę 28,5 zł., podczas, gdy płatnicy wyżej wyliczeni obciążeni są sumą 641.76 zł na głowę.

Tak więc 686.767 osób czyli 2.6% ludności, płacąc po 641.76 zł., wniosło do Skarbu 453.941.681 zł. czyli prawie 38% ogólnego obciążenia — podczas, gdy 26.016.733 osoby, czyli 97.4% ludności, płacąc po 28.5 zł., wniosło do Skarbu 741.216.319 zł., czyli 62% obciążenia. Ggdyby była możność posunięcia tej analizy dalej w głąb 97,4% płatników, wykrylibyśmy z pewnością takie same anomalje, które postawiłyby polski system podatkowy w świetle jeszcze bardziej jaskrawym. *Jan Stecki.*

Zasady przyszłej taryfy celnej.*)

1. W najbliższym przeciągu czasu rząd wraz z organizacjami gospodarczemi przystąpi do opracowania taryfy celnej, której cechą charaterystyczną będzie jej dostosowanie do potrzeb organizmu ekonomicznego zjednoczonej Polski. Taryfa ta ma posiadać też cechę trwałości. Nie wchodząc w analizację zagadnienia, czy termin zapoczątkowania tych prac jest trafny, czy zbiega się on z końcem okresu gospodarstwa przejściowego w Polsce — stwierdzić należy, iż system ochrony celnej winien być budowany na wyraźnym programie rozwoju produkcji. Programu takiego nie mamy, narazie skrystalizujmy więc przewodnie myśli, któreby kryterja oznaczania poszczególnych stawek celnych w logiczną całość powiązać pozwoliły.

2. Rozwój gospodarczy kraju zależy głównie od zorganizowania kredytu i przeprowadzenia podstawowych inwestycyj. Cel ten osiągnąć możemy przy pomocy obcych kapitałów, których amortyzacja i spłata procentów obciążą w sposób poważny nasz bilans płatniczy. Dopływ walut musimy więc oprzeć na bilansie handlowym. Tendencja do rozwoju, opartego o współpracę z innemi narodami, nie pozwoli Polsce sztucznie ograniczać przywozu — dodatnie więc saldo bilansu handlowego uzyskać możemy tylko w razie istnienia silnego i stałego wywozu, który zależy od naszej zdolności konkurencyjnej na rynkach zagranicznych. Aby cel ten osiągnąć, trzeba tanio produkować, zawsze oczywiście dbając o zachowanie tej podstawy rozwoju wszelkiej wytwórczości, jaką jest opłacalność. Taryfa celna winna być oparta na systemie niskich cen, Polska musi być krajem tanim.

*) Redakcja zastrzega się, iż artykuł niniejszy jest wyrazem poglądów autora, które nie zawsze są zbieżne z ustalonemi zapatrywaniami Zw. P. O. R. Redakcja będzie szczęśliwą, jeżeli cenny artykuł p. Królikowskiego wywoła żywą dyskusję w tej tak ważnej sprawie dla rolnictwa.

3. Jedną z podstawowych zasad przyszłej taryfy celnej winno być zapewnienie produkcji rolniczej stałości. Chwilowe depresje cen nie przynoszą nikomu pożytku, wprowadzają zamęt, sprzyjają spekulacji i narażają warsztaty wytwórczości na straty, produkcja upada, następuje reakcja, wzrost cen. Tendencja do stałego poziomu cen winna dominować; będzie to w interesie producenta i konsumenta, którzy budżety swe wówczas na racjonalnych zasadach oprzeć będą mogli.

4. Jedna z poważnych przyczyn obecnego kryzysu w rolnictwie — dysproporcja cen między artykułami rolniczemi a przemysłowemi — nakazuje wejrzeć w ustosunkowanie ceł na te dwie grupy towarów. Współzależność ceł rolniczych i przemysłowych polega na tem, że cła rolnicze podnoszą w zasadzie koszty żywności, a więc koszty utrzymania, wpływając w ten sposób na wzrost kosztów produkcji w przemyśle; cła przemysłowe natomiast podnoszą w zasadzie ceny środków produkcji, wywołując ogólny wzrost kosztów wytwórczości w rolnictwie. Ponadto cła przemysłowe, stwarzając lepsze warunki opłacalności, wpływają na zwiększenie kapitału inwestycyjnego i obrotowego w przemyśle na niekorzyść rolnictwa; cła rolnicze natomiast wywołują efekt odwrotny.

Często można spotkać się ze zdaniem, że każde podwyższenie cła na jedną z tych 2-ch grup winno pociągnąć za sobą dla utrzymania równowagi gospodarczej analogiczne podwyższenie ceł na drugą grupę. Współzależność ta niewątpliwie istnieje, nie jednakowy wszakże wpływ wywiera na wzrost kosztów wytwórczości. Zestawmy bowiem wysokość ceł przemysłowych, płaconych w ciągu roku przez rolnika, posiadającego gospodarstwo 20-hektarowe oraz wysokość ceł rolniczych, płaconych przez rodzinę robotniczą. Według przeprowadzonych przez Ministerstwa Rolnictwa i D. P. obliczeń ogólna wartość ważniejszych artykułów, zużywanych przez takiego rolnika wynosi w przybliżeniu 1.600 zł, w tem zaś cło obciążające produkty przemysłowe — około 160 zł, czyli 10%. Roczny koszt utrzymania rodziny robotniczej według urzędowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynosi około 2.500 zł, z czego wysokość cła na artykuły spożywcze stanowi około 100 zł, czyli 4% ogólnych kosztów utrzymania, a cła na artykuły wytwarzane bezpośrednio przez gospodarstwa wiejskie 18 zł, czyli $^{3}/_{4}$%. Z tych cyfr wynika, że przy obecnie obowiązującej taryfie wpływ ceł przemysłowych na koszty produkcji rolnej jest wielokrotnie wyższy, niż wpływ ceł rolniczych na koszty produkcji w przemyśle. Zauważyć przytem należy, iż konsumcja artykułów przemysłowych będzie się rozszerzała i wzmagała łącznie ze wzrostem kultury rolnej i ogólną zamożnością rolnictwa, a tem samem będzie się zwiększał wpływ ceł przemysłowych na koszty produkcji w rolnictwie.

5. Niesłusznem jednak byłoby generalizowanie tego wpływu. Analizując bowiem wydatki właściciela 20-hektarowego gospodarstwa, widzimy,

że 40% płaconych przez niego ceł dotyczy odzieży, 38% — maszyn i narzędzi rolniczych, 12% — uprzęży i obuwia, wreszcie 5% nawozów sztucznych. Wydatki na inne artykuły przemysłowe odgrywają znacznie mniejszą rolę w budżecie rolnika. W pierwszym więc rzędzie rolnictwo musi się ustosunkować do kwestji ceł na maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, odzież i obuwie. Wydatki na te dwa ostatnie artykuły należy uważać w organizacji drobnych gospodarstw wiejskich za koszty administracji, lub też koszty robocizny, wchodzące w skład kosztów produkcji. Większa własność rolna zainteresowana jest natomiast prawie wyłącznie w cłach na maszyny i narzędzia rolnicze oraz na nawozy sztuczne. W miarę więc wprowadzania w życie przewidzianej w polsce struktury agrarnej, opartej na drobnych gospodarstwach wiejskich, zależność kosztów produkcji rolnej od wysokości ceł na odzież i obuwie będzie stale wzrastała. Należy też zauważyć, że w obecnym stanie rozwoju gospodarczego w Polsce koszty produkcji w mniejszych warsztatach rolnych uzależnione są również od ceny wytworów rzemieślniczych. Rozwiązanie jednak tej kwestji w nieznacznym tylko stopniu nastąpić może w płaszczyźnie budowy nowej taryfy.

6. Głosy rolników, żądające bezcłowego przywozu artykułów przemysłowych do Polski, nie uwzględniają faktu, że koszty produkcji przemysłowej będą zapewne w Polsce wyższe niż zagranicą. Obok nieracjonalnei organizacji krajowego przemysłu istnieją i inne przyczyny, podrażające koszty produkcji w Polsce. Przyczynami temi są: drożyzna kapitału, dumping przemysłów zagranicznych, przystosowanie szeregu przemysłów do potrzeb rynków b. państw zaborczych, niedostatecznie rozwinięta sieć komunikacji i t. d. Rolnictwo powinno jednak wymagać, aby odpowiednie żądania przemysłu były dostatecznie uzasadnione różnicą w kosztach produkcji normalnie rozwiniętych zakładów przemysłowych w kraju i zagranicą.

7. W stosunku do wyżej wymienionych gałęzi przemysłów: maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, odzieży i obuwia należy wysunąć postulat możliwie najniższych ceł ochronnych, opartych na istotnej kalkulacji kosztów produkcji. Zdolność konkurencyjną tych przemysłów, a zwłaszcza przemysłu nawozów sztucznych oraz maszyn i narzędzi rolniczych, należy powiększać drogą stwarzania specjalnych udogodnień w postaci np. szerokiej państwowej akcji kredytowej, specjalnych funduszów i t. d. Zagadnienie cen na odzież i obuwie ze względu na wspólność interesów w tym zakresie wszystkich konsumentów w kraju musi znaleźć rozwiązanie w kierunku wydatnego obniżenia ceł.

8. Przechodząc do sprecyzowania wytycznych dla systemu ochrony eclnej rolnictwa, zauważyć należy, iż poszczególne ziemiopłody i artykuły hodowlane posiadają bardzo rozmaite znaczenie zarówno dla jednostki produkującej, jak wreszcie dla całokształtu gospodarki narodowej. Roz-

patrując z tego punktu widzenia wytwory rolnicze, podzielić je możemy na cztery podstawowe grupy:

I. Artykuły, na których oprzeć chcemy rozwój i rentowność gospodarstw wiejskich.

II. Niezbędne surowce dla grupy I.

III. Artykuły, ktróych produkcja jest niezbędna do zastąpienia istniejącego lub spodziewanego importu.

IV. Inne artykuły wytwórczości gospodarstw wiejskich.

9. Wytwórczość artykułów grupy I. stanowić ma podstawę egzystencji warsztatów rolnych. Polityka gospodarcza rządu otoczyć winna produkcję artykułów znajdujących się w tej grupie szczególną opiekę, winna jej zabezpieczyć trwałe warunki rozwoju, chronić przed wszelkiemi niespodziankami, scentralizować na niej swe starania, płynące ze wszelkich środków, będących w rozporządzeniu rządu. Dochód czysty z warsztatu rolnego na wytwórczości tych artykułów winien się opierać. To pojęcie dochodowości stosujemy do grupy I., rozumiejąc przez nie istnienie w budżecie normalnym gospodarstwa wiejskiego wydatnej nadwyżki dochodów nad kosztami produkcji. W przeciwstawieniu do tego używane w stosunku do innych produktów pojęcia opłacalności polega na pokryciu istotnych kosztów własnych bez owej nadwyżki, stanowiącej jak gdyby rentę ziemską, wynikającą ze specjalnych konjunktur gospodarczych. Z założenia powyższego wysnuć należy wniosek, iż tendencją rządu i społeczeństwa winno być utrzymywanie cen w pierwszej grupie na poziomie stosunkowo wysokim.

10. Z charakteru ogólnego I. grupy wynika doniosłe znaczenie, jakie dla perspektywy wytwórczości każdego produktu może mieć zaliczenie go do tej grupy. Szukając więc kryterjów, któreby taką klasyfikację przeprowadzić pozwoliły, należy wziąć pod uwagę środki celowego rozwiązania najpoważniejszych zagadnień społeczno-gospodarczych wsi polskiej, zmobilizowania nieuruchomionych dziś bogactw i sił. Zagadnieniem tem, które dominuje dziś nad wszystkiemi innemi kwestjami socjalno-gospodarczemi w Polsce, którego rozwiązanie przyczynić się może w decydujący sposób do zbudowania dobrobytu wsi — jest konieczność wykorzystania w wytwórczości tego olbrzymiego, a niezużytego zasobu pracy ludzkiej, tej energji potencjalnej drobnych gospodarstw wiejskich. Na pierwszy plan prac, zmierzających do naszkicowania programu rozwoju rolnictwa, samorzutnie i niezmiennie wysuwa się konieczność stworzenia miljonom małorolnych i bezrolnych możności zastosowania swej siły fizycznej i umysłowej, aby praca ich zużyta w produkcji, spieniężana być mogła przez sprzedaż cenniejszych i bardziej wartościowych, bo bardziej przerobionych wytworów.

Ilość pracy, włożonej w produkt, decydująca być winna dla zakwalifikowania jego do pierwszej z wymienionych grup. Drogę tę wskazuje nam nietylko konieczność stworzenia takich warunków w których każdy produ-

cent wiejski mógłby wyzyskać pełnię swych sił, lecz i drożyzna kapitału, która niewątpliwie przez dłuższy jeszcze okres czasu będzie w Polsce panowała. Produkcję na najbliższą przyszłość trzeba organizować, używając w możliwie najszerszym zakresie najtańszych jej elementów, unikając uzależniania rozwoju rolnictwa od czynników drogich, a dla wielu przedsiębiorstw drobnych — niedostępnych.

11. Brak ziemi — zjawisko tak wielkie i tak powszechne w Polsce nasuwa konieczność zwrócenia bacznej uwagi na rozwój tych działów gospodarstwa, które nie są organicznie związane z rozmiarami warsztatu rolnego. Sadownictwo, rybołóstwo, pszczelnictwo, rozszerzając niejako rozmiary gospodarstwa wiejskiego, przyczyniają się wydatnie do zamożności właściciela.

12. Dochodzimy więc do wniosku, iż do grupy pierwszej artykułów, na których oparta być winna przyszłość gospodarstw wiejskich w Polsce i ich dochodowość, zaliczyć należy:

a) produkty, które wymagają znacznego nakładu pracy,

b) te artykuły, których produkcja mniej jest związana z rozmiarami użytków rolnych, i które najlepiej wykorzystać mogą mniej wartościowe składniki gospodarstwa wiejskiego.

13. Do tak sprecyzowanej zasady wprowadzać należy w każdym poszczególnym wypadku trzy korektywy:

ze względu na warunki przyrodnicze — nie można popierać produkcji artykułów, których wytwórczość nie posiada odpowiednich podstaw naturalnych,

ze względu na pojemność rynku zbytu — nie można opierać rozwoju gospodarstw rolnych na produkcji artykułów, których konsumcja w kraju lub zagranicą jest nieznaczna i nie ma perspektywy wzrostu,

ze względu wreszcie na obecny poziom umiejętności i konieczność wyzyskania istniejących zdolności organizacyjnych, nie można propagować na szeroką skalę artykułów, których wytwórczość wymaga specjalnych wiadomości, która nie zrosła się z psychologją producenta wiejskiego i przekracza dzisiejszy poziom jego kultury.

14. Przyjęta powyżej zasada, iż dochód czysty gospodarstwa rolnego opierać się ma na wytwórczości artykułów, należących do tej pierwszej grupy — nie przesądza jeszcze zagadnienia wysokości stawki celnej. Jako zasadę należy oczywiście dla tej grupy postawić wprowadzenie ceł ochronnych lub wychowawczych, o ile są niezbędne, przytem wysokość ich jednak pragnęlibyśmy uzależnić od istotnej tylko potrzeby. Z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej trzebaby tutaj bowiem zawsze wprowadzać poprawkę na *zdolność konkurencyjną* na rynku krajowym i w razie wykazania tej zdolności — rezygnować z ochrony celnej. Zerwać należy ze stosowaną do dziś powszechnie zasadą we wszystkich działach wytwórczości

krajowej, że produkcję słabą broni się wysokiemi cłami, gdyż jest słaba, a produkcję mocną — gdyż jest mocna. Grupa ta też w taryfie przyszłej winna być chroniona przez cła minimalne, t. j. takie, od których zniżek w traktatach taryfowych udzielać nie będzie można.

15. Do drugiej grupy zaliczamy produkty, które są niezbędnemi surowcami dla wytwórczości artykułów, zaliczonych do grupy pierwszej.

Dążymy do obniżenia kosztów produkcji w stosunku do wszystkich artykułów. Koszty wytwórczości produktów, zaliczonych do grupy pierwszej, będą niskie, o ile niezbędne surowce będą tanie. Zasada możliwie niskich cen na środki produkcji, potrzebne do głównych działów gospodarstwa wiejskiego, nie może być jednak posunięta zbyt daleko. Dobrze zorganizowana bowiem produkcja musi mieć stałe, pewne, niezależne od konjuktur handlowych, źródło środków wytwórczości. Dlatego przecież za najracjonalniejszy uważamy przemysł, oparty na przerobie surowców krajowych. Tembardziej więc ta dziedzina wytwórczości warsztatów rolnych, od której istnienia ma zależeć ich dochodowość, musi być oparta głównie na przerobie surowych produktów krajowych.

W stosunku do drugiej grupy trzeba przyjąć jako wytyczne tendencję do niskiego poziomu cen i staranne przestrzeganie, iżby poziom ten nie spadł poniżej granic opłacalności w sprzyjających lub przeciętnych warunkach wytwórczości. Opłacalność ta winna być jednak na tyle niską, — jak to zresztą wynika z definicji wyżej zamieszczonej, gdzie jest ona przeciwstawioną dochodowości — aby warsztaty rolne nie mogły traktować produkcji artykułów do drugiej grupy należących — jako podstawowego źródła dochodu, by dążąc do podniesienia tego dochodu starały się przetwarzać dalej te artykuły i dopiero w bardziej przerobionej formie je sprzedawać. Z charakteru drugiej grupy wynika, że winna ona uzyskać w taryfie celnej niskie cła ochronne, istotne cła wyrównawcze, oparte jak i w grupie pierwszej na gruntownem badaniu zdolności konkurencyjnej.

16. Powyższa charakterystyka drugiej grupy posiada cechy wskazujące, że tutaj też zaliczyćby należało artykuły, których wytwórczość winną być traktowana przedewszystkiem z punktu widzenia samowystarczalności państwa w zakresie artykułów najpierwszej potrzeby. W płaszczyźnie tych dwuch przesłanek: niskich cen i opłacalności — najłatwiej stosunkowo będzie uzgodnić te dwie z natury sprzeczne z sobą, a z jednakową siłą propagowane w Polsce zasady: liberalizmu ekonomicznego i samowystarczalności. Samowystarczalność przytem winna być możliwie wąsko rozumiana i być składnikiem programu tylko w granicach nakreślonych przez wymagania sprawnej obrony narodowej.

17. Do grupy trzeciej zaliczamy artykuły nieprodukowane obecnie w Polsce lub produkowane w rozmiarach niewystarczających, i sprowadzane z zagranicy, wreszcie takie artykuły, których wytwórczość na szerszą skalę

umożliwiłaby społeczeństwu ograniczenie konsumcji innych, nieprodukowanych w kraju np. ze względów klimatycznych. Należą tu przeważnie towary o charakterze luksusowym lub też takie, których import obciąża w poważny sposób bilans handlowy, a które mogą być zastąpione innemi. Stosować do grupy tej należałoby cła prohibicyjne lub wysokie cła ochronne.

18. Do czwartej wreszcie grupy zaliczamy inne produkty gospodarstw wiejskich, które nie weszły w skład grup poprzednich. Nie posiadając cech, któreby pozwoliły je do tych poprzednich grup zakwalifikować — winny się one odznaczać przedewszystkiem taniością i zdolnością konkurencyjną. Import ich powinien być bezcłowy. Stefan Królikowski.

(Dokończenie nastąpi).

Udział rolnictwa w poprawie naszego bilansu handlowego.

Jedną z przyczyn, które wywołały zachwianie się kursu złotego, było niepomyślne w ostatnich czasach kształtowanie się salda naszego bilansu handlowego. Od marca 1924 r. do września roku bieżącego mieliśmy w obrocie z zagranicą saldo ujemne, co w rezultacie musiało wyrazić się nadmiernym odpływem z Banku Polskiego walut i dewiz obcych, służących złotemu za pokrycie i w zniżce kursu naszej waluty.

Szereg doraźnych zarządzeń, poczynionych w ostatnich miesiącach w trybie administracyjnym i skierowanych z jednej strony ku zahamowaniu zbędnego importu, z drugiej ku podniesieniu naszego wywozu, świadczy wyraźnie, że nasze czynniki kompetentne orjentują się w powadze sytuacji i że dążą do osiągnięcia za wszelką cenę dodatniego salda w naszym bilansie handlowym, a tem samem do zaktywizowania polskiego bilansu płatniczego.

Polska jest krajem rolniczym i dlatego, gdy mowa o podniesieniu naszego wywozu, uwaga powszechna zwraca się na rolnictwo, aktualną staje się kwestja wykorzystania w możliwie najszerszym zakresie jego zdolności wywozowych.

Pobieżny chociażby rzut oka na poziom cen w kraju i zagranicą wielu wybitnych naszych artykułów eksportowych pozwala stwierdzić, że wywóz z Polski szeregu wyworów przemysłowych nie opłaca się i że jeżeli jest on mimo wszystko forsowany, to w tym celu, aby utrzymać przy życiu zagrożone w swej egzystencji placówki gospoda[illegible] i aby zdobyć dla Banku Polskiego waluty obce, niezbędne do podtrzymania kursu złotego.

Wysokie koszta produkcji przemysłowej w Polsce, specjalnie powiększone na skutek drożyzny kapitału, poważnych świadczeń socjalnych, oraz

silnie przykręconej śruby podatkowej, sprawiają, że coraz to nowe gałęzie naszej wytwórczości przemysłowej utracają na rynkach zagranicznych zdolności konkurencyjne i że, aby móc wywozić, sztucznie obniżają ceny towarów rzucanych na rynki zagraniczne. W większości przypadków dzieje się to kosztem konsumenta krajowego, który w nabywanych towarach wyrównywa producentowi straty, jakie tenże ponosi, sprzedając swe wytwory zagranicą niżej kosztów własnych.

Deficytowy chraker eksportu wielu naszych wytworów z konieczności podnosi ogólny poziom cen na rynku krajowym i dlatego, gdy mowa nie o dorywczem zdobyciu dla Banku Polskiego tej czy innej ilości walut i dewiz obcych, lecz o ugruntowaniu naszego wywozu przez oparcie go na zdrowych zasadach, nie można przechodzić do porządku dziennego nad kwestją dochodowości naszego wywozu.

Wśród naszych artykułów eksportowych, wytwory rolnicze, z bardzo nielicznemi wyjątkami, należą do tych, których wywóz opłaca się. Jeżeli porównamy ceny zbóż, ziemniaków, mleka, jaj, czy słoniny lub mięsa w Polsce i zagranicą, przekonamy się, że zaznacza się tu wyraźna różnica, której nie są w stanie pochłonąć wysokie koszta przewozu. Z punktu widzenia poprawy naszego bilansu handlowego, niski poziom cen w Polsce artykułów rolniczych jest zjawiskiem dodatniem, gdyż na skutek różnicy cen w kraju i zagranicą rolnictwo polskie jest w stanie konkurować na rynkach europejskich z wytworami obcemi.

Analiza poszczególnych pozycyj naszego bilansu handlowego za ostatnie lata wykazuje, że w miarę rozluźniania się więzów, jakie krępowały nasze rolnictwo w dobie reglamentacji, wywóz z Polski artykułów rolniczych stopniowo wzrastał. W roku 1924, na skutek uchylenia przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu opłat wywozowych od niektórych artykułów rolniczych, wywóz tych produktów znacznie się podniósł, właściwy jednak eksport mógł się rozwinąć dopiero w r. 1925, po zniesieniu wszelkich ceł i opłat wywozowych od artykułów rolniczych. Zmiany, jakie zaszły w bieżącym roku na korzyść wywozu artykułów rolniczych, ilustruje zestawienie wartości naszego wywozu w ciągu 11 miesięcy 1924 r. z wartością wywozu za okres 11 miesięcy roku bieżącego.

Ogólna suma wywozu w ciągu pierwszych 11 miesięcy roku 1924 stanowiła 1.130 miljonów złotych, w tym samym okresie roku bieżącego wynosiła ona 1.210 miljonów złotych, a więc w roku bieżącym nastąpiło nieznaczne, bo stanowiące 7% zwiększenia się naszego eksportu. Wartość artykułów rolniczych, wywiezionych z Polski w ciągu pierwszych 11 miesięcy 1924 roku w porównaniu do wartości ogólnego naszego wywozu w tym czasie wynosiła 38%; w tym samym okresie r. 1925 stosunek powyższy podniósł się do 53%.

W roku bieżącym w porównaniu do roku ubiegłego mamy poważne obniżenie się wywozu całego szeregu najwybitniejszych naszych artykułów przemysłowych: wywóz węgla zmniejszył się o 43%, olei smarowych o 31%, żelaza o 45%, tkanin bawełnianych o 15%, tkanin wełnianych o 23%. W zakresie artykułów rolniczych obserwujemy zjawisko wręcz przeciwne. Z wyjątkiem gryki, grochu, fasoli, słodu, ziemniaków, płatków ziemniaczanych, krochmalu, cukru surowego i rafinady, śledzi, puchu, pierza, oraz nasion roślin pastewnych i traw, gdzie zaznacza się pewne, nieznaczne wprawdzie, obniżenie się wywozu, w zakresie wszyskich pozostałych artykułów rolniczych, zarówno roślinnych jak i zwierzęcych, widać w bieżącym roku ogromny wzrost eksportu.

Zwłaszcza można to powiedzieć o wywozie produktów krajowej hodowli. Wywóz mięsa z 2677 tonn, wartości 4.509.000 zł. w roku zeszłym, podniósł się w roku bieżącym do 32.589 tonn, wartości 47.682.000 zł. Koni w ciągu pierwszych 11 miesięcy ubiegłego roku wywieziono z Polski 839 sztuk, wartości 352.000 zł, w tym samym okresie bieżącego roku eksport tego artykułu podniósł się do 29.892 sztuk, wartości 7.569.000 zł. Trzody chlewnej wywieziono z Polski w roku ubiegłym 356.109 sztuk, wartości 26.856.000 zł, w roku bieżącym eksport wyraził się liczbą 776.729 sztuk wartości 64.645.000 zł. Bydła rogatego wywieziono w roku 1924 za sumę 9.254.000 zł, w roku bieżącym za sumę 17.583.000 zł; wartość wywozu ptactwa domowego z 5.025.000 zł podniosła się do 8.281.000 zł; wartość wywiezionych jaj w roku ubiegłym stanowiła 16.137.000 zł, obecnie stanowi 44.477.000 zł. W roku ubiegłym masła nie wywoziliśmy prawie wcale, w roku bieżącym eksport wyraził sumą 1.757.000 zł. Eksport serów z 459.000 zł podniósł się do 2.333.000 zł, eksport skór surowych z 2.757.000 do 8.620.000 złotych. W zakresie artykułów produkcji roślinnej poważne podniesienie się wywozu, obserwujemy przy życie, pszenicy, wiklinie, lnie i drewnie.

Ujmując wartość wywozu artykułów rolniczych w ciągu pierwszych 11 miesięcy roku 1924 i roku 1925 grupami, otrzymamy następujące liczby wartość wywozu artykułów spożywczych, obejmujących zboża, strączkowe, cukier, mąkę, mięso, jaja i t. p., w bieżącym roku w porównaniu do roku ubiegłego podniosła się o 21%, wartość eksportu zwierząt wzrosła o 137%, wartość wywozu produktów zwierzęcych, jak skóry, włosie, pierze i t. p., powiększyła się o 17%, wartość wywozu wikliny, lnu, konopi oraz nasion wzrosła o 27%, wartość wywozu drewna o 96%. Z zestawienia powyższego widać, że najsilniejszy wzrost wywozu wykazuje grupa zwierząt, za nią postępuje grupa drewna, dalej idą rośliny i ich części, następnie produkty spożywcze, wreszcie produkty i odpadki zwierzęce.

Udział artykułów rolniczych w ogólnej sumie naszego wywozu wynosi w bieżącym roku 53%; z tego na grupę produktów spożywczych przypada

24%, na zwierzęta 8%, na drewno 16%, na rośliny i ich części 3%, na produkty zwierzęce 2%. Cyfry powyższe świadczą niezbicie, że zdolności eksportowe naszego rolnictwa są bardzo duże i że przy sprzyjających okolicznościach będą mogły jeszcze bardziej się rozwinąć. Należy tu mieć na myśli przedewszystkiem artykuły hodowlane: zwierzęta, mięso i jego przetwory, dalej niektóre wytwory przemysłu rolnego, oraz nasiona.

Zachwiany bilans handlowy można poprawić dwojako: przez ograniczenie przywozu i przez podniesienie wywozu. W zakresie zmniejszenia przywozu towarów z zagranicy Rząd nasz, wykorzystywując pełnomocnictwa nadane mu ustawą o uregulowaniu stosunków celnych, wydał w ostatnich miesiącach szereg zarządzeń, które poważnie obniżyły nasz przywóz z zagranicy Należy tu rozumieć zakazy przywozu oraz podwyższenia stawek ceł przywozowych.

Ograniczenia przywozowe nie są złotym środkiem na poprawienie bilansu handlowego; stosowanie ich jest możliwe tylko do pewnej granicy i po jej przekroczeniu, zarządzenia te mogą dać wyniki raczej ujemne niż dodatnie. Lepszym środkiem jest spotęgowanie naszego wywozu i w tym głównie kierunku zamierzają wysiłki sfer rządowych i społeczeństwa.

Szeroko podjęta akcja poprawy naszego bilansu handlowego zaczyna już dawać dobre rezultaty; zestawienie naszego przywozu z wywozem za wrzesień bieżącego roku po raz pierwszy od lutego 1924 r. wykazuje saldo dodatnie, wynoszące 36.000.000 zł; saldo październikowe jest jeszcze korzystniejsze, bo wynosi 51.000.000 zł; w listopadzie przewyżka wywozu nad przywozem wynosi 70.000.000 zł.

Aby utrzymać korzystne dla nas saldo, nie wystarczy ograniczać przywozu towarów z zagranicy, należy dążyć do spotęgowania naszych zdolności eksportowych, a ponieważ rolnictwo w naszym wywozie zaczyna od chwili zniesienia ceł wywozowych odgryać coraz to poważniejszą rolę, należy na tę gałęź naszej wytwórczości zwrócić baczniejszą niż dotąd uwagę. Słusznie wyraził się na ostatniem posiedzeniu Rady Przemysłowo-Handlowej p. Minister Przemysłu i Handlu, że „postąpimy najracjonalniej, gdy będziemy forsowali eksport, przedewszystkiem płodów rolnych, zwierzęcych i leśnych, oraz kopalnianych". Tylko oparcie naszego eksportu na własnych naszych bogactwach naturalnych jest w stanie zapewnić temu eksportowi trwałą podstawę na długie lata.

Witold Hoyer.

W końcu roku ubiegłego zmarł w Paryżu w sędziwym wieku lat 78

JULES MÉLINE

Karjerę polityczną rozpoczął zmarły w r. 1872 w zaraniu trzeciej republiki. Był kolejno deputowanym, vice-ministrem sprawiedliwości, dwukrotnie ministrem rolnictwa, premjerem, wreszcie u schyłku życia senatorem. Główną jego zasługą było utrwalenie protekcjonizmu dla rodzimej produkcji rolniczej. Jules Méline był gorącym rzecznikiem tej zasady, zarówno jako deputoweny i minister, jak również jako świetny pisarz. Dzięki jego mądrym zabiegom produkcja rolnicza Francji wzmogła się znakomicie i umożliwiła pomyślne przetrwanie pod względem aprowizacyjnym ciężkiej epoki wojennej.

W r. 1889 w związku z wystawą wszechświatową za inicjatywą Méline'a zebrał się w Paryżu I-y Międzynarodowy Kongres Rolniczy. Powołana do życia na tym kongresie Międzynarodowa Komisja Rolnicza wybrała go na prezesa. Méline na stanowisku tem, któremu poświęcił mnóstwo pracy i inicjatywy, wytrwał prawie do końca życia. To też zgon jego odbił się bolesnem echem nie tylko we Francji, lecz także wśród sfer rolniczych wszystkich krajów cywilizowanych.

Związek polskich organizacyj rolniczych.

NARADY I POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU P. O. R.

30. XII. 1925 r. Posiedzenie w Min. Roln. i D. P. w sprawie ustalenia wytycznych przy regulowaniu ilości i rozkładu jarmarków.

2. I. 1926 r. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji przywozowej

5. I. 1926 r. Narada w Zarządzie Stadnin Państwowych w Min. Roln. i D. P. w sprawie likwidacji zwiększonego brakowania koni wojskowych i remontu koni do wojska w 1926 r.

7. I 1926 r. Konferencja w Min. Spraw Wewn. w sprawie projektu wprowadzenia zakazu wywozu pszenicy i mąki pszennej.

9. I. 1926 r. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.

13. I. 1926 r. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.

POSIEDZENIE W ZWIĄZKU P. O. R.

4. I. 1926 r. Narada wewnętrzna w Wydz. Społeczno-Ekonomicznym w sprawie ewentualnego wprowadzenia ograniczeń przy eksporcie niektórych zbóż.

5. I. 1926 r. Narada w Wydziale Społ. Ekon. w sprawie projektu ustawy o skutkach zwłoki dłużnika w płaceniu prywatno-prawnych należności pieniężnych złotowych

6. I. 1926 r. Narada w Wydz. Społ. Ekon. w sprawie kredytów na nawozy sztuczne.

KRONIKA.

A. Finanse i kredyt:

Kronika finansowa. (Za czas od 21-go grudnia 1925 do 5-go stycznia 1926). Okres sprawozdawczy wykazał pewne oznaki polepszenia. Przedewszystkiem poprawił się kurs naszej waluty, który z dnia na dzień systematycznie zwyżkował i doszedł do 8,15 zł. za dolara w dniu 5-go b. m., gdy 21-go grudnia ub. r. wynosił 9,50 za dolara. Do zwyżki tej przyczyniły się bezwątpienia pogłoski o udziale kapitału zagranicznego w emisji Banku Polskiego, następnie surowe zarządzenia walutowe naszego rządu i wreszcie popyt za złotemi na zakupy świąteczne. Pozatem obrót walutami na giełdach krajowych przybrał zdrowszy charakter, bo obracano na nich głównie dewizami, a obrót dolarami gotówkowemi wynosił np. w Warszawie kilka tysięcy dziennie. Zapotrzebowanie dewiz pokrywał niemal wyłącznie Bank Polski, a dolarów got. w znacznej mierze banki dewizowe. Naogół jednak 9/10 zapotrzebowania zagranicznego pieniądza pokrywał Bank Polski. Obroty na giełdzie walutowej w Warszawie wynosiły przed Bożem Narodzeniem dziennie precię̨tnie 600 tys. zł., bezpośrednio po świętach wzmogły się do 1.500 tys. zł., lecz po Nowym Roku zmalały do 600—750 tys. dziennie.

Utrudnienia obrotu dewizami i walutami zagranicznemi wzmogły spekulację papierami procentowemi i dywidendowemi, które w okresie objętym sprawozdaniem, systematycznie poprawiły lub utraciły swoje kursy. Niewielkie zniżki tych papierów zaznaczyły się przed samem Bożem Narodzeniem i bezpośrednio po Nowym Roku, co objaśnia się nastrojami świątecznemi. Szczególną zwyżkę wykazały akcje metalurgiczne i niektóre inne akcje przemysłowe. Z akcyj bankowych interesowano się nieco Bankiem Dyskontowym, natomiast akcje Banku Polskiego wykazały stopniową zniżkę z 65 zł za 100 w początku okresu sprawozdawczego do 59 w jego końcu. Tendencja na papiery procentowe była naogół mocna, zwłaszcza interesowano się 10% pożyczką kolejową.

Ostatnia dekada grudnia ub. r. wykazała wybitną poprawę bilansu Banku Polskiego, który za czas ten zwiększył zapas wysokocennych walut i dewiz o 10,5 miljona zł. Jest to pierwszym namacalnym dodatnim skutkiem naszego czynnego bilansu handlowego z ostatniego kwartału oraz świadczy o zmniejszeniu się spekulacji walutowej.

Słaby ruch przedświąteczny wpłynął w bardzo małym stopniu na powiększenie obrotów handlowych. Tak w handlu jak w przemyśle zaznaczyła się trwająca od dłuższego czasu stagnacja. Pewną zwyżkę cen na niektóre artykuły żywnościowe objaśnić należy zwiększonym popytem przedświątecznym, pozatem ceny na inne przedmioty wykazały tendencję stałą. Ceny zbóż zniżkowały na skutek międzynarodowych konjunktur i zwyżki złotego.

Z dniem 1-go stycznia weszliśmy w nowy okres budżetowy, okres bezwzględnego dostosowania wydatków państwowych do możności płatniczych społeczeństwa. Najbliższa przyszłość pokaże, czy nowa gospodarka państwowa przyniesie oczekiwaną ulgę naszemu życiu gospodarczemu.

Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych. Bank Polski. Stan z dnia 31-go grudnia 1925. (W nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 20-go grudnia). Aktywa: złoto w skarbcu i zagranicą 133.641.485,69 (+213.707,68), waluty, dewizy i banki zagran. 69.703.635,95 (+10.568.052,74), monety srebrne i bilon — (17.961.637,17), portfel wekslowy 289.385.841,80 (—2.680.765,02), pożyczki zabezpieczone papierami 36.230.895 (+5.212.465,08), zaliczki reportowe 36.793.923.02 (—4.835.200), zdyskontowane papiery krótkoterminowe 18.280.025 (+500). Pasywa: Kapitały, zakładowy i zapasowy bez zmiany; obieg biletów bankowych 381.424.660 (+12.791.215), rachunki żyrowe i inne zobowiązania 100.953.955,59 (—13.687.048,22),

zobowiązania w walucie zagranicznej 35.705.200,82 (+15.949,10), zobowiązania reportowe 36.821.757,33 (—4.817.251,42). Suma bilansowa 714.022.734,92 (+333.595,89). Stopa procentowa: 12% od dyskonta weksli, 14% od lombardu papierów procentowych, 10% od dyskonta 8% Biletów Skarbowych; od dyskonta dewiz: w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej, nie wyżej jak 8%.

Z działalności komunalnych kas oszczędności. Stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności w dniu 30. czerwca 1925 przedstawiał się następująco: (w nawiasach podajemy stan z dn. 31 12 1924); w 78 miejskich kasach oszczędności wkładów oszczędnościowych 13.390.385,79 zł. (80 kas 5.882.984,12), na r-ku bieżącym 6.761.705,09 zł. (3.260.265,29), razem 20.152.090,88 (9.143.249,41); w 81 powiatowych kasach oszczędności wkładów oszczędn. 10.069.579,00 (73 kas 5.231.364,39), na r-ku bieżącym 1.735.368,66 (1.338.853,24), razem 11.804.965,66 (6.570.217,63). Razem w 159 (na ogólną liczę 197) miejskich i powiatowych kasach oszczędności wkładów oszczędn. 23.459.982,79, (153 kasy 11.114.348,51), na r-ku bieżącym 8.497.073,75 (4.599.118,53). Suma wszystkich wkładów 31.957.056,54 (15.713.467,04).

Z powyższego wynika, że kasy miejskie potrafiły przyciągnąć znacznie większe kapitały niż kasy powiatowe, obsługujące przeważnie ludność wiejską.

Najwięcej kas komunalnych mamy w woj. Poznańskiem (39 miejskich i 28 powiatowych ujętych w powyższem zestawieniu) i Pomorskiem (14 miejskich i 16 powiatowych), najmniej w zaś w b. Zaborze Rosyjskim (1 miejska i 5 powiatowych).

Zakup długoterminowych walorów przez Skarb Państwa w ciągu ubiegłego roku z Państwowego funduszu Gospodarczego wyraża się w cyfrze 27 milj. zł., z czego przypada: na listy zastawne Tow. Kredyt. Ziemskiego w Warszawie 11,8 milj. zł., listy zast. Tow. Kred. Ziemskiego 2 milj. zł., Wileńskiego Banku Ziemskiego 0,6 milj. zł., listy zastawne Tow. Kred. Przemysłu Polskiego 10 milj. zł., obligacyj m. Sosnowca 1 milj. zł., obligacyj bankowych Banku Gospod. Krajowego 1,5 milj. zł.

Represje kredytowe jako środek walki z drożyzną. W dniu 14 i 15 grudnia ub. r. odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja, na której postanowiono stosować represje kredytowe w stosunku do przedsiębiorstw wprowadzających nieuzasadnione podwyżki cen. W tym celu Ministerstwo Skarbu sporządzi wykaz firm korzystających pośrednio czy bezpośrednio z kredytów Banku Polskiego oraz banków rządowych, co pozwoli mu na stosowanie wymienionych środków represyjnych. Związek Banków wyraził gotowość współpracy z rządem w tej sprawie.

Na posiedzeniu w sprawie **kredytu rządowego na podniesienie hodowli**, zwołanem z inicjatywy dyrekcji Państwowego Banku Rolnego ze współudziałem przedstawicieli organizacyj rolniczych, członek Dyrekcji P. B. R. p. Grado oświadczył, że pożyczki na podniesienie hodowli udzielane będą po zasięgnięciu fach. opinji organizacyj rolniczych.

Rządowe kredyty meljoracyjne. Państwowy Bank Rolny przystąpił w grudniu ub. roku do udzielania pożyczek z Państwowego Funduszu Meljoracyjnego, w myśl ustawy z dnia 22-go lipca ub. roku (D. U. R. P. nr. 88 z dn. 31 VIII. 1925). Zeszłoroczny budżet przewidywał na ten cel 5 miljonów zł. które ostatnio zaczęto przelewać na konto P. Banku Rolnego z odsetek od t. zw. „kredytów siewnych". Dotychczas wydano pożyczek melioracyjnych na ogólną sumę około 2 miljonów zł.

Z kredytów tych korzystają w myśl ustawy przedewszystkiem spółki wodne, które podlegają zatwierdzeniu przez starostę po przedstawieniu mu przez ich zarząd kosztorysu i planów melioracyj, wykazów posiadanych przez członków gruntów i statutu spółki. Celem uzyskania pożyczki wymienione wyżej dokumenty wraz z uchwałą spółki o korzystaniu z Państw. Funduszu Melioracyjnego, planem robót gospodarczym, podaniem wysokości rat, w których ma się pożyczka splacać oraz upoważnieniem do podej-

mowania tychże rat i podpisywania skryptów dłużnych przesyła się wraz z podaniem do P. Banku Rolnego, który przyznaje wymienione kredyty. Bliższe szczegóły o korzystaniu z pożyczek z Państwowego Funduszu Melioracyjnego znajdują się w rozporządzeniu i instrukcjach w Dzienniku U. R. P. nr. 98/1925 oraz numerze 227 i 232 „Monitora Polskiego" 1925 roku.

„Oszczędność". Towarzystwo krzewienia oszczędności w Polsce. Dnia 17 grudnia z inicjatywy kierownictwa tygodnika „ Oszczędość" odbyło się zebranie założycielskie wymienionego w tytule stowarzyszenia. Towarzystwo to utworzone w formie spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością ma na celu współdziałanie z instytucjami oszczędnościowemi, krzewienie ideałów oszczędności w społeczeństwie, opiekę nad interesami wkładców i t. p. W tym celu Towarzystwo będzie wydawało swój organ p. tyt. „Oszczędność", otworzy poradnię dla instytucyj oszczędnościowych i „biuro porad osobistych", oraz zajmie się organizwaniem t. zw. kół ciułaczy i zjazdów, poświęconym zagadnieniom oszczędności. Założycielami tego towarzystwa są między innemi: Pp. E. Korwin-Szymanowski, Stan. Pawłowicz, Dr. Tad. Poznański, Dr. Ant. Rząd, Dr. Em. Szmidt, Wacł. Staniszewski, sen. Julj. Zdanowski i L. Dura.

Obrót walutami zagranicznemi. Rozporządzenie z dnia 18 ub. m. wydane przez Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości, uprawnia do kupowania i sprzedaży walut zagranicznych, jedynie Bank Polski i Banki Dewizowe. Sprzedarz innym osobom może nastąpić po udowodnieniu przez nabywcę gospodarczego celu kupna. Jednak Minister Skarbu może zezwolić przedsiębiorstwom bankowym, nie posiadającym uprawnień banku dewizowego, na kupowanie walut zagranicznych z tem zastrzeżeniem, że mogą one być sprzedawane tylko Bankowi Polskiemu lub jednemu z banków dewizowych.

Pomoc ludności poszkodowanej przez powodzie

W dniu 30 grudnia, w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych odbyło się posiedzenie powołanego do życia w lecie 1925 r. Komitetu Powodziowego. Komitet obradował nad dalszemi środkami, mającemi na celu złagodzenia skutków klęsk żywiołowych, któremi w r. ub. została dotknięta ludność rolnicza niektórych okolic Rzeczypospolitej.

Uznano konieczność pomocy państwowej dla poszkodowanych w postaci:

1. Kredytu siewnego na zakup nasion jarych i sadzeniaków;
2. Kredytu na wyżywienie inwentarza, a w szczególności na zakup otrąb w tych miejscowościach, gdzie deszcze i powódź obniżyły wartość pokarmową siana;
3. Pomocy w dożywianiu ludności, względnie zorganizowania robót publicznych, zwłaszcza przy naprawie dróg, celem dostarczenia zarobku ludności, dotkniętej zupełnym brakiem zasobów żywności, które powódź zniszczyła.

Jednocześnie Komitet uznał potrzebę dalszego dostarczania ludności soli bydlęcej na ulgowych warunkach, jakoteż budulcu z lasów państwowych po zniżonej cenie na rozpłaty.

Bank Gospodarstwa Krajowego. Stan z dnia 30-go listopada 1925. (W nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 31-go października 1925). Strona czynna: zapasy gotówkowe 4.384.532,43 (—1.682.454,69), papiery procentowe własne 35.389.680,53 (+161.769,66), weksle zdyskontowane 54.223.413,68 (—7.161.343,28); pożyczki terminowe 82.319.233,59 (+6.715.405,35); rachunki debetowe 81.686.275,75 (+14.382.688,22); pożyczki hipoteczne i długoterminowe 120.403.088,41 (+525.375,12). Strona bierna: kapitały własne 40.866.658,69 (+3.853,75), wkłady (w tem Państwowy Fundusz Gospodarczy) 187.279.053,88 (+6.743.846,78); redyskonto weksli 26.361.976,78 (—2.929.770,96); emisje 119.639.584,17 (+62.150,00); udzielone gwarancje 126.891.300,45 (+6.253.902,29). Suma bilansowa 587.811.022,71 (+21.921.391,37).

B. Podatki:

Kary za zwłokę przy płaceniu podatków. Sejm przyjął złożony przez Ministra Skarbu projekt ustawy o podwyższeniu kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich. Na mocy tej ustawy, rząd jest upoważniony do podwyższania w zależności od stosunków gospodarczych, kar za zwłokę od należnych zaległości z tytułu podatków bezpośrednich, z wyjątkiem majątkowego.

Terminy płatności podatków. Ministerstwo Skarbu komunikuje, że b. m. przypadają do zapłaty następujące podatki:

a) do 15 miesięczna wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa przemysłowe I—V i handlowe I II kategorji;

b) do 31 wpłata 3-ciej raty podatku przemysłowego od obrotu za I półrocze r. ub. w wysokości 1/3 części sumy wymierzonego podatku;

c) do 31 podatek od skrzynek depozytowych, za rok z góry.

Ponadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności na b. m.

Nowe rozporządzenia w sprawie podatków komunalnych. W NNr. 127 i 131 Dziennika Ustaw z 1925 r. (pozycja 910 i 939) ukazały się rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a dotyczące przekazania Wojewodom kompetencji Ministerstwa w zakresie zatwierdzania uchwał Sejmików w sprawie poboru podwyższonej do 150% normy dodatków do państwowych podatków gruntowych oraz zmieniające częściowo technikę formalności, związanych z zatwierdzaniem wogóle uchwał związków komunalnych o poborze podatków.

Przeliczenie długów przy szacunku podatku majątkowego. Celem usunięcia nieprawidłowości, które miały miejsce przy wymiarze podatku majątkowego, odnośnie do obliczania wartości długów zmniejszających majątek płatników, Min. Skarbu zarządzo co następuje:

W wypadkach, gdy płatnik w zeznaniu do pod. maj. długi zaciągnięte w walutach b. Państw zaborczych (rublach, koronach austr. węgierskich i markach niemieckich) przeliczył niekorzystnie dla siebie wbrew przepisom § 8 cz. II Rozporządzenia IV Ministra Skarbu z dnia 1 stycnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 z r. 1925 poz. 32) np. przeliczył ruble po 2,16 mk. a w odwołaniu prosił o sprotowanie tego przeliczenia, Komisje Odwoławcze winny prośby tego rodzaju traktować przychylnie przy rozstrzyganiu odwołań i przerachowywać wspomniane długi według kursu, jaki był stosowany w okresie czerwiec-lipiec 1923 r.

O ile w danym okręgu wymiarowym ustalenie powyższego kursu napotykały trudności, należy stosować przeciętny kurs w Okręgu Izby Skarbowej.

C. Spółdzielczość:

Projekt ustawy o tworzeniu funduszu dla rozwoju Gospodarki Rolnej. P. senator Jan J. Kowalczyk w ogłoszonej niedawno broszurze pt. „O stały cud nad Wisłą" (Katowice 1925) podał nader interesujący projekt ustawy pod powyższym tytułem. Projektodawca przewidując nieuniknioną przebudowę ustroju rolnego w naszym kraju stwierdza konieczność podniesienia produkcyjności nowopowstających warsztatów rolnych. W tym celu proponuje stworzenie t. zw. funduszu dla rozwoju gospodarki rolnej. Fundusz taki tworzy się w każdej wsi i gminie miejskiej z przymusowych wkładek płaconych przez każdego posiadacza gospodarstwa wiejskiego w wysokości nie więcej jak 1 zł. od każdego hektara użytków rolnych. Wpłaty te będą szły na udziały różnego rodzaju — lokalnych i powiatowych — spółdzielni, należenie do których będzie przymusowe. 3/4 tych wpływów spółdzielnie te zatrzymają dla siebie, a 1/4 przeznacza na nabycie udziałów

Ogólnokrajowej Spółdzielni Związkowej, która będzie centralną instytucją spółdzielczą. Udziały spółdzielni lokalnych i powiatowych oraz Ogólnokrajowej Spółdzielni Związkowej mogą pozatem nabywać wszystkie osoby fizycznej i prawne. Celem zasilenia środków wymienionych spółdzielni Skarb Państwa będzie im udzielał z sum budżetowych bezprocentowych pożyczek do wysokości nagromadzonych przez nie wkładek przymusowych. Ogólnokrajowa Spółdzielnia Związkowa będzie uprawniona do zaciągania pożyczek tak w kraju jak zagranica drogą emisji własnych obligacyj. Spółdzielnie lokalne i powiatowe połączą się w Związki Wojewódzkie, najwyższą władzą których będą Wojewódzkie Sejmiki Spółdzielcze. Nagromadzone w wyżej przedstawiony sposób fundusze mają iść na budowę młynów spółdzielczych, elewatorów, rzeźni, chłodni i inne cele, zdążające do zwiększenia wydajności gospodarstwa wiejskiego.

Wszystko to jednak ma być środkiem do „ewolucyjnego rozważania kwestji społecznej", ma doprowadzić do unarodowienia środków produkcji krajowej i ziszczenia „Królestwa Bożego na ziemi".

O ile więc można zgodzić się z projektodawcą o konieczności stworzenia funduszu na podniesienie produkcyjności drobnych warsztatów rolnych, które powstaną na skutek wprowadzenia w życie ustawy o reformie rolnej, o tyle pozostałą część projektu należy uznać za zupełnie nierealną. Nie wdając się w analizę szczegółów projektu, zaznaczyć tylko należy, że stworzenie jakiejś przymusowej pozostającej pod ścisłym nadzorem państwa spółdzielczości, jest po pierwsze sprzeczne z ideologją spółdzielczą, która przewiduje dobrowolne łączenie się ludzi w związki kooperatywne, a powtóre zupełnie niewykonalne w praktyce, zwłaszcza w naszych warunkach. Pozatem patrzenie na spółdzielczość jako na uniwersalne remedium na wszelkie dolegliwości społeczne i gospodarcze jest wysoce nieaktualnem w chwili obecnej, w której na całym prawie świecie budzi się bardziej krytyczny pogląd na ruch kooperatywny i kiedy ludzie zaczynają patrzeć na spółdzielczość, wyłącznie jako na środek do podniesienia dobrobytu szerokich mas społecznych, a nie do przebudowy ustroju socjalnego.

D. Ustawodawstwo:

Projekt ustawy o ochronie lasów. W myśl rezolucji izb ustawodawczych, uchwalonych na posiedzeniach w dniu 3 i 25 czerwca 1924 r., wzywających Rząd do opracowania nowej ustawy o ochronie lasów i organizacji ochrony lasów Minister Rolnictwa i D. P. przedstawił Sejmowi projekt ustawy o ochronie lasów, który ujednostajnia obowiązujące normy prawne na całem obszarze państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego.

Według projektu wszystkie grunty leśne mają być utrzymane pod uprawę leśną i zagospodarowane według planów urządzenia gospodarstwa z uwzględnieniem zasady trwałości użytkowania. Plan gospodarstwa leśnego winien być oparty na pomiarze, podziale i szczegółowym opisie lasu pod względem przyrodniczym i gospodarczym, zawierać szczegółowe przedstawienie zasad zagospodarowania lasu co do rodzaju drzewa i sposobu, wieku rębności, odnawiania i wykonania niezbędnych meljoracyj, oraz szczegółowo przedstawiać wszystkie zamierzone czynności gospodarcze co do miejsca czasu, wraz z ich uzasadnieniem. O wyłączaniu lasów z ochrony zadecyduje rozporządzenie ministerjalne. Zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, może nastąpić jedynie za zezwoleniem właściwej władzy w rozmiarach nie powodujących szkodliwego zmniejszenia obszaru lasów i w wypadkach: jeżeli przez dokonanie takiej zmiany nastąpi korzystniejsze wyzyskanie gruntu; jeżeli obszar gruntu, który ma być wyłączony z pod uprawy leśnej, jest stosunkowo mały i nie łączy się terytorjalnie z innemi obszarami leśnemi; po upływie lat trzech od chwili zalesienia innych użytków przynajmniej na takim samym obszarze, jaki ma być wyłączony z pod uprawy, o ile przytem nowopowstałe drzewostany wykazują w dostatecznej mierze zdolność do dalszego wzrostu; przy regulowaniu ustroju

rolnego, a mianowicie; sclaniu gruntów, likwidacji służebności, parcelacji i osadnictwie.

Właściciele lasów oraz znajdującej się w lesie masy drzewnej winni stosować środki ochronne, mające na celu zapobieżenie rozmnażaniu się szkodliwych owadów leśnych i tępienia ich. Właściwa władza może zarządzić stosowanie wskazanych przez nią środków na określonych obszarach, rozkładając koszty na zainteresowanych stosownie do wielkości grożącego niebezpieczeństw oraz do obszaru i wartości niszczonego lasu przez owady. W razie niewykonania tego zarządzenia, władza może sama je zastosować na koszt zainteresowanych. W zakresie organizacji władz, projekt oddaje wykonywanie czynności ochrony lasów władzom administracyjnym. Jednak projekt ustawy nie wyczerpuje całokształtu zagadnień, których uregulowanie jest niezbędne dla stworzenia warunków, umożliwiających należyty rozwój gospodarstw leśnych. Jako kwestje otwarte pozostają: organizowanie lasów rozdrobnionych, które skutek małego obszaru nie mogą być należycie zagospodarowane, zalesianie nieużytków, pomoc państwowa dla gospodarstw leśnych, sprawa oświaty, szkolnictwa i doświadczalnictwa leśnego, wreszcie kataster gruntów leśnych. Sprawy te znajdą właściwe miejsce w osobnych ustawach.

Projekt ustawy o skutkach zwłoki dłużnika w płaceniu prywatno-prawnych należności pieniężnych złotowych. Opracowany pod powyższym tytułem przez Ministerstwo Skarbu projekt ustawy odnosi się do wszelkich zobowiązań prywatno-prawnych opiewających na złote, choćby powstały one na skutek wprowadzenia waluty złotowej i przerachowania ich na złote. Jeżeli dłużnik zalega z zapłatą należytości, wierzyciel ma prawo wezwać go do jej uiszczenia w preciągu conajmniej dwu tygodni. Jeżeli dłużnik nie zastosuje się do tego wezwania, wierzyciel nabywa prawo żądania od niego zapłaty całej należności w złotych, przedstawiających w dniu faktycznego uiszczenia, taką samą wartość w złocie co w dniu powstania zobowiązania. Jeżeli to dotyczy zobowiązań podlegających waloryzacji, za podstawę obliczenia przyjmuje się wartość złotego w pierwszej połowie roku 1925. Powyższy przepis nie ma zastosowania w wypadku udowodnienia przez dłużnika, że nie ponosi winy w zwłoce. Ustawa ta nie uchyla bynajmniej pozostałych skutków prawnych, wynikających z obowiązujących przepisów prawnych lub umowy między stronami. Celem ustalenia kursów złotego w złocie Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości ogłosi w Dz. U. R. P. tabelę, przedstawiającą przeciętną tygodniową wartość złotego w złocie za czas od 1 sierpnia 1925 r. do dnia ogłoszenia ustawy. Następnie kursy złotego w złocie będą ogłaszane codziennie w „Monitorze Polskim". Powyższa ustawa ma obowiązywać do końca grudnia 1926 r.

Motywem ustawy jest zapobieżenie spekulacjom dłużników, którzy w nadziei na zniżkę złotego nie płacą wierzycielom, przechowując pieniądze w dolarach. Zastosowanie powyższych przepisów ma zmusić ich do wyzbycia się pełnowartościowych walut celem wymiany na złote, a tem samem do podniesienia wartości pieniądza krajowego.

Projekt tej ustawy był omawiany na konferencji zwołanej przez Ministerstwo Skarbu w dniu 5-go b. m., na której wypowiedziano się przeciwko niemu.

Projekt zmiany czasu pracy. Do Sejmu wpłynęły dwa wnioski Związku Ludowo-Narodowego, dotyczące czasu pracy. Pierwszy dąży do znowelizowania ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. Następny ma na celu zmianę ustawy o czasie pracy w handlu i przemyśle. Oba wnioski zostały odesłane do właściwych komisyj sejmowych.

Reforma rolna. Dnia 28 grudnia roku ub. Sejm uchwalił ustawę o reformie rolnej. W art. 15 postanowiono dodać ustęp, mocą którego właścicielowi gruntu, parcelującemu dobrowolnie lub sprzedającemu Państwowemu Bankowi Rolnemu na uzupełnienie faktycznie istniejących gospodarstw karłowatych w związku ze scalaniem gruntów, służy prawo zabrania plonów, o ile dobrowolna umowa nie stanowi inaczej. Do art 19 przyjęto

poprawkę Senatu, że wykaz imienny majątków, które ulegają przymusowemu wykupowi, ustali nie Minister Reform Rolnych, lecz na jego wniosek Rada Ministrów, natomiast wbrew propozycji Senatu utrzymano ustęp: wyjątkowo dla 1926 r. wykaz imienny zostanie ogłoszony do 10 b. m. W art. 27 odrzucono niezmiernie ważną poprawkę, aby przy oszacowaniu gruntów nie brano pod uwagę zniżek szacunku, stosowanych z powodu zniszczeń wojennych, zaś budowle, drzewostany, wody i zakłady przemysłowe, wreszcie meljoracje gruntowe były szacowane osobno według rzeczywistej ich wartości. Przy art. 28 przyjęto: Komisja klasyfikacyjno-szacunkowa w razie potrzeby, a w każdym razie na żądanie właściciela, powołuje odpowiednich rzeczoznawców celem zaopinjowania wartości majątku, ulegającego wykupowi. W 31 art. przyjęto propozycję Senatu, normującą stosunek wypłaty gotówką i 5% państwową rentą gruntową w złocie, w zależności od ogólnego obszaru nieruchomości ziemskich. W dalszym ciągu głosowania odbyły się w myśl wniosków komisji sejmowej.

Zmiana ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. Ustawą z dn. 30. VII. 1921 r. Rada Ministrów została upoważniona do wprowadzania zmian do statutów (ustaw) instytucyj kredytowych, zatwierdzonych w drodze ustawodawczej przez b. władze zaborcze. Ustawa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zatwierdzona została rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 4. IX. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 720).

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 16. XII. 1925 r., art. 173 wyżej wymienionej ustawy otrzymuje brzmienie następujące: „Wybrany na prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych obowiązany jest złożyć piśmienną deklarację co do przyjęcia wyboru, oraz przedstawić listy zastawne na sumę 6.000 złotych. Listy te powinny być odesłane do zachowania kasie państwowej, przyjmującej depozyty. W razie nie spełnienia przez wybranego powyższych warunków, prezes komitetu Towarzystwa wzywa do przyjęcia urzędu kandydata, mającego po tamtym największą liczbę głosów".

Umowa zbiorowa w rolnictwie. W grudniu roku ub. została zawarta umowa, ustalająca warunki płacy i pracy robotników rolnych w b. Królestwie Kongresowem i na terenie województw: poznańskiego i pomorskiego. Umowa opiera się na warunkach ustalonych orzeczeniem nadzwyczajnej komisji rozjemczej z dn. 21 marca 1925 r., od których odbiega w bardzo nieznacznym stopniu.

Jako rzecz nową, wprowadzono ustalenie warunków płacy i pracy przed terminem godzenia robotników, a więc przed 1 stycznia. Podstawą pensji ordynarjuszy pozostaje nadal cena żyta.

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDRZEŃ.

Cła wywozowe zmienia rozp. Min.: Skarbu, Przemysłu i Handlu i oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 23. XI. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 124, poz. 886).

Kompetencję dyrekcyj ceł uzupełnia rozp. Min. Skarbu z dn. 11. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 124, poz. 887).

Obrót walutami zagranicznemi reguluje rozp. Min. Skarbu z dn. 18. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 124, poz. 888).

Częściową zmianę ulg celnych wprowadza rozp. Min. Skarbu, Prz. i H., oraz Roln. i D. P. z dn. 18. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 124, poz. 889).

Cenę wyrobów tytuniowych normuje rozp. Min. Skarbu z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 125, poz. 895).

Tymczasowy ruch osobowy na kolei Zgierz—Kutno otwiera rozp. Min. Kolei z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 125, poz. 903).

Ustawę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie zmienia rozp. Rady Min. z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 127, poz. 905).

Ewidencję katastru podatku gruntowego w okręgu izby skarbowej w Krakowie normuje rozp. Min. Skarbu z dn. 12. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 127, poz. 909).

Przekazanie wojewodom i dyrektorom izb skarbowych uprawnień, wynikających z ustawy o **uregulowaniu** finansów komunalnych, wprowadza rozp. Min. Spraw Wewn. w pr z Min. Skarbu z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 127, poz. 910).

Taryfę osobową i bagażową kolei normalnotorowych zmienia rozp. Min. Kolei z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. 128, poz. 913).

Zamianę, sprzedaż i darowiznę niektórych gruntów państwowych normuje ustawa z dn. 10. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 914).

Główną Inspekcję kolejową wprowadza ustawa z dn. 14. XII. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 129, poz. 915).

Prowizorjum budżetowe na czas od 1 stycznia do 31 marca 1926 r. zawiera ustawa z dn. 22. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 917).

Środki zapewnienia równowagi budżetowej przewiduje ustawa z dn. 22. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 918).

Do wypuszczenia serji II premjowej pożyczki dolarowej upoważnia Min. Skarbu ustawa z dn. 22. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 919).

Niektóre przepisy statutu wydawnictwa „Monitor Polski" zmienia ustawa z dn. 22. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 922).

Zamianę, sprzedaż i darowiznę niektórych gruntów państwowych normuje ustawa z dn. 10. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 923).

Przywóz tytuniu z zagranicy normuje rozp. Min. Skarbu z dn. 15. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 924).

Zmiany w opodatkowaniu piwa wprowadza rozp. Min. Sk. z dn. 21. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 129, poz. 926).

Częściową zmianę rozporządzenia o postępowaniu celnem wprowadza rozp. Min. Skarbu z dn. 7. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 130, poz. 937).

Tymczasowe uregulowanie finansów komunalnych normuje rozp. Min. Spraw Wewn. w por. z Min. Skarbu z dn. 16. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 131, poz. 939)

Nowy wzór formularza przywozowej deklaracji celnej wprowadza rozp. Min. Skarbu z dn. 18. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 131, poz. 943).

Koszty własne spirytusu oczyszczonego, opłaty skarbowe i cenę sprzedażną spirytusu i wódek monopolowych ustala rozp. Min. Skarbu z dn. 23. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 131, poz. 944).

Zmianę opłat za czasopisma wprowadza rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dn. 29. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 131, poz. 945).

Oczyszczanie i magazynowanie spirytusu przewiduje rozp. Min. Skarbu z dn. 21. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 132, poz. 946).

Opłaty za paszporty na wyjazd zagranicę ustala rozp. Min. Skarbu z dn. 22. XII. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 133, poz. 949).

E. Polityka handlowa:

Reglamentacja obrotu towarowego z zagranicą. W „Monitorze Polskim" Nr. 301 z dn. 30 grudnia 1925 r. zostały ogłoszone Przepisy wykonawcze, dotyczące reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą oraz Regulamin Centralnej Komisji Przywozowej, ustanowione przez Ministra Przemysłu i Handlu. Przepisy te głoszą, że towary zakazane do przywozu, wywozu i przewozu w drodze rozporządzeń Rady Ministrów, wydanych na zasadzie art. 7, punktu h), ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych (Dz. U. Rz. P. Nr. 80, poz. 777), mogą być zwalniane partjami od zakazu, jednakże tylko w pewnej, ściśle określonej ilości. Tego rodzaju kontyngenty określone będą oddzielnie dla każdego państwa w zależności od wzajemnego obrotu towarowego. Kontyngenty te ustala Minister Przemysłu i Handlu, na podstawie wniosków Komisji, złożonej

z przedstawicieli Ministrów: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Zagranicznych oraz Spraw Wewnętrznych. Podziału przywozowych kontyngentów pomiędzy poszczególne firmy dokonywać będzie Minister Przemysłu i Handlu. na podstawie wniosków Centralnej Komisji Przywozowej. Pozwolenia przywozowe wydawane będą w sposób dotąd przyjęty przez Ministra Przemysłu i Handlu, na podstawie wykazów Centralnej Komisji Przywozowej i po odpowiedniem ich skontrolowaniu. Bez wysłuchania wniosków Centralnej Komisji Przywozowej — Minister Przemysłu i Handlu wydawać będzie pozwolenia w następujących wypadkach: 1) na kontyngenty, ewentualnie przewidziane w traktatach handlowych, 2) w drodze wyjątku, poza kontyngentem, na surowce i materjały instalacyjne w wypadkach nagłych i stwierdzonych przez odpowiednie władze, 3) na paczki pocztowe, zawierające wzory i próbki towarów, oraz niewielkie ilości towaru, przeznaczone dla własnego użytku adresata, sprowadzane w celach nie handlowych. Od wniosków (opinji) Centralnej Komisji Przywozowej strony mogą odwołać się do Ministra Przemysłu i Handlu.

Centralna Komisja Przywozowa zgodnie z ogłoszonym jej regulaminem ustanowiona zostaje w celu opracowywania i przedstawiania do decyzji Ministra Przemysłu i Handlu wniosków opinjodawczych w sprawach: a) określenia kontyngentów przywozowych, na zlecenie Ministra Przemysłu i Handlu: b) podziału kontyngentów towarów zwalnianych partjami od zakazu przywozu do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej z pośród towarów wymienionych w rozporządzeniach: z dnia 7 sierpnia 1925 r. (Dz. U Rz. P. Nr. 80, poz. 553) i z dnia 8 października 1925 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 102, poz. 719) oraz tych, których przywóz będzie ewentualnie zabroniony.

Do kompetencji Centralnej Komisji Przywozowej nie wchodzą sprawy podziału Kontyngentu towarów objętych listą zakazu, ogłoszona w rozporządzeniu z dnia 19-go sierpnia 1924 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 783), oraz przywóz towarów niemieckich.

Centralna Komisja Przywozowa składa się z 25 członków. Są nimi przedstawiciele centralnych społecznych organizacyj gospodarczych (przemysłu, kupiectwa, rolnictwa i spożywców) i Izb Przemysłowo-Handlowych.

Do rozstrzygania pilnych spraw bieżących, nie posiadających charakteru zasadniczego, wykonywania uchwał, występowania na zewnątrz i t. d., wybiera Centralna Komisja Przywozowa ze swego grona Komisję Ścisłą w składzie 6-ciu członków. W skład Komisji Ścisłej musi wejść conajmniej jeden przedstawiciel przemysłu i jeden rolnictwa. W składzie plenum C. K. P. organizacje rolnicze posiadają trzy miejsca. Jak donosiliśmy w poprzednim numerze „Roln.-Ek.", do wydelegowania swych przedstawicieli zostały zaproszone następujące organizacje rolnicze: Związek Polskich Organizacyj Rolniczych, Polski Związek Organizacyj i Kółek Rolniczych i Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych.

Cła na artykuły rolnicze w niemieckiej taryfie celnej. Niemiecka ustawa z dn. 25. XII. 1925 r. (Zolltarifgesetz) wprowadza dla paru artykułów rolnych pewne minimum w wysokości stawek celnych, poniżej którego nie mogą być poczynione żadne ustępstwa w traktatach handlowych (§ 1. Ustawy z dn. 25. XII. 1902 r.).

„Minimalne" stawki celne zostały ustalone w następującej wysokości dla niżej podanych artykułów:

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Wysokość stawki celnej (minimalnej) od 100 kg. (w mk.)
1	żyto	5,—
2	pszenica	5,50
3	jęczmień na słód	4,—
4	owies	5,—

Ustalenie w drodze ustawowej pewnego minimum dla ceł zbożowych było odbiciem tendencji protekcjonizmu agrarnego, który był wynikiem coraz bardziej zwiększających się wpływów rolnictwa niemieckiego.

Lista towarów, dla których były ustalone „minimalne" cła na podstawie ustawy z dnia 25. XII. 1902 r., została obecnie rozszerzona w myśl postanowień § 3-go Ustawy w sprawie zmiany ceł (Gesetz über Zolländerungen) z dnia 17 sierpnia 1925 r.

Na podstawie § 3-go powyższej ustawy została określona wysokość ceł, poniżej których nie mogą być czynione ustępstwa przy pertraktacjach handlowych, na następujące artykuły gospodarki rolnej:

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Wysokość stawki celnej (minimalnej) w markach.
103	bydło rogate od sztuki	13,—
104	owce od 100 kg. żywej wagi	13,—
106	świnie od 100 kg. żywej wagi	14,50

Co się tyczy wogóle ceł na artykuły rolnicze, ustalone w taryfie celnej z dnia 25. XII. 1925 r., to należy zaznaczyć, iż cła te w okresie przejściowym (wojennym oraz powojennym) były zniesione. Cła te zostały przywrócone na podstawie postanowień § 2-go ustawy z dn. 17. VIII. 1925 r. Licząc się jednak z tą okolicznością, że zbyt raptowne przejście od stanu bezcłowego do wysokich ceł agrarnych może wywołać pewne wstrząsy w gospodarstwie krajowem, zostały wprowadzone na okres mniej więcej roczny, t. j. do dnia 31 lipca 1926 r. stawki celne na artykuły rolnicze obniżone (§ 6 ustawy z dnia 17. VIII. 1925 r.) — („Przemysł i Handel" Nr. 1 z 1926 r.).

W stosunku do produktów rolnych pochodzących z Polski, jak wiadomo, stosowane są obecnie w Niemczech, na podstawie rozporządzenia z dnia 2. VII. 1925 r. specjalne cła represyjne o charakterze prohibicyjnym.

Przewóz bydła z Polski przez Rumunję. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych komunikuje, że wskutek starań Rządu Polskiego, Rząd Rumuński zezwolił na tranzyt przez swe terytorjum 2.000 sztuk bydła z Polski, uzależniając przewóz od wypełnienia następujących warunków:

1. Zwierzęta pochodzić mają z okręgów całkowicie pozbawionych epizootji, przedewszystkiem zarazy płucnej;
2. Transporty mają być zaopatrzone w świadectwa weterynaryjne, stwierdzające pochodzenie i zadawalniający stan zdrowotny zwierząt;
3. Każdemu transportowi towarzyszyć będzie urzędnik sanitarno-weterynaryjny, wyznaczony przez Inspektora Okręgowego (Czerniowce), urzędnikowi temu firma wypłaci za transport po 200 lei dziennie, wliczając drogę powrotną;
4. Zakazuje się w czasie trwania przewozu wyłączać zwierzęta z transportowanej partji, jak również nie wolno wyrzucać z wagonów nawozu lub produktów, które służyły do żywienia zwierząt;
5. Transporty, przybyłe do Konstancji, pozostawać będą pod kontrolą Inspektoratu Weterynaryjnego do chwili załadowania. W. R.

Zmiana rozporządzenia o postępowaniu celnem. Ogłoszone dn. 31 grudnia r. ub. w Nr. 130 Dz. U. Rz. P. (poz. 937) rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 7 grudnia 1925 r. wprowadziło od dn. 1 stycznia r. b. częściowe zmiany rozporządzenia z dn. 13 grudnia 1920 r. (Dz. U. Rz. P. z r. 1921 Nr. 11, poz. 64) o postępowaniu celnem. Wraz z rozporządzeniem jako załączniki, ogłoszone zostały: Tabela towarów, dopuszczonych do odprawy celnej w urzędach celnych klasy II według obowiązującej taryfy celnej,

Tabela tarowa oraz Wykaz dopuszczalnego braku niektórych bliższych określeń w fakturze przy pisemnem zgłoszeniu.

Nowy wzór formularzy celnych. Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w dn. 31 grudnia 1925 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 131, poz. 943), celem pisemnego zgłaszania w urzędach celnych do odprawy przywozowej zagranicznych towarów w myśl § 15 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnem (Dz. U. Rz. P. z 1921 r. Nr. 11, poz. 64), wprowadzone zostały od dn. 2 stycznia r. b. nowe formularze deklaracji celnej. Rozporządzenie ustanawia dwa wzory formularzy, z których jeden jest przeznaczony dla urzędów celnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a drugi w językach polskim i niemieckim dla urzędów celnych na obszarze W. M. Gdańska. Zgłoszenia towarów do odprawy celnej na formularzach deklaracyj, wydawanych nakładem prywatnym, nie mogą być przez urzędy celne przyjmowane Dotychczasowy wzór deklaracji celnej przywozowej został uchylony.

Ruch pasażerski na linji Zigerz—Kutno. Od dnia 23 grudnia 1925 r., mocą rozporządzenia Ministra Kolei (Dz. U. Rz. P. Nr. 126, poz. 903), na będącej w budowie normalnotorowej kolei państwowej Zgierz—Kutno, został dopuszczony tymczasowy przewóz osób i bagażu ręcznego na podstawie specjalnych przepisów, zawartych w załączniku do rozporządzenia.

Wystawa inwentarza opasowego w Poznaniu. Zapowiedziana uprzednio „Druga Wszechpolska Wystawa Inwentarza Opasowego w Poznaniu", odbędzie się w czasie Targów Poznańskich od 1-go do 3-go maja 1926 r. Zgłoszenia na wystawę przyjmuje Komitet Wystawowy (Poznań, ul. Mickiewicza 33) do dnia 25 marca r. b.

Zgłoszenia wystaw rolniczych na 1926 r. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zawiadomiło w dn. 30 grudnia r. ub. Związek P. O. R., że powołując się na pismo swe z dnia 17 października 1924 r. Nr. 5072/R. I, będzie udzielało subwencyj na urządzanie wystaw w 1926 r. tylko tym instytucjom i organizacjom rolniczo-społecznym, które zgłoszą szczegółowy program wystawy wraz z jej preliminarzem budżetowym do dnia 1 lutego 1926 roku.

Uregulowanie przywozu zwierząt i produktów zwierzęcych z Z. S. R. R. do Niemiec. Trwające od dłuższego czasu pertraktacje pomiędzy Z. S. R. R. a Rzeszą Niemiecką, zakończyły się podpisaniem w Moskwie, dnia 12 października 1925 r. szeregu układów, regulujących całokształt stosunków pomiędzy temi dwoma państwami.

W wyniku zawartego układu, unormowana została również — interesująca polskie rolnictwo — sprawa przywozu do Niemiec z Z. S. R. R. inwentarza żywego i produktów zwierzęcych.

Na podstawie przepisów aneksu do art. 12 p. 2a umowy gospodarczej z dnia 12-go października 1925 r. będą dozwolone do przywozu z obszaru Z. S. R. R. do Niemiec: a) wałachy, b) żywa trzoda chlewna w wysokości 800 sztuk tygodniowo, c) przyrządzone mięso wieprzowe, d) drób żywy i bity, e) skóry, jelita, kopyta, rogi, racice, kości w stanie suchym pozbawione miękkich części, f) wełna, włosie, szczecina i pierze w stanie suchym.

W zakresie przywozu trzody chlewnej przewidziane zostały bardzo ostre przepisy weterynaryjne. Poza specjalnemi postanowieniami, dotyczącemi świadectw pochodzenia i zdrowia, przywóz trzody dozwolony jest jedynie przez punkty, gdzie znajdują się zakłady dla przeprowadzenia kwarantanny morskiej, przyczem jednak kwarantanna nie będzie wykonana. Mięso uzyskane z przewożonych świń, nie może być sprzedawane na wolnym rynku, lecz musi być przetworzone przez zakłady przemysłu mięsnego.

Przepisy dotyczące przywozu drobiu żywego przewidują między innemi, że drób musi być dostarczony do tuczarń lub rzeźni, nie może zaś być sprzedawany w stanie żywym.

W stosunku do innych wyżej wymienionych artykułów zwierzęcych obowiązują równie ostre przepisy weterynaryjne. Przywóz bydła i mięsa wołowego nawet przetworzonego jest bezwzględnie zakazany.

Jak wskazują ostatnie wiadomości, Niemcy będą dążyły do uregulowania obrotu artykułami zwierzęcemi z Polską w analogiczniejszy sposób jak z Z. S. R. R.

F. Przemysł rolny:

Cukrownia pod nadzorem sądowym. Cukrownia wołyńska Mizocz wobec ogólnych trudności kredytowych w szczególności wskutek zachwiania się i likwidacji londyńskiego banku, w którym złożona i zatrzymana została większa część funduszów, pochodzących z transakcji sprzedaży cukru, znalazła się chwilowo w ciężkiej sytuacji finansowej, nie mogąc pokrywać swych zobowiązań. Jednak cukrownia jest w ruchu i pokrycie należności uzależnione jest od spokojnego przeprowadzenia i zakończenia kampanji. Po zwróceniu się zarządu o rozciągnięcie nadzoru celem uniknięcia upadłości, wydział handlowy sądu okręgowego ustanowił nad interesami cukrowni nadzór sądowy do 15 lutego 1926 r.

Nowy nawóz organiczny. W Wielkopolsce powstało parę fabryk surofosfatu, nowej formy pudretty z guana ludzkiego, wyrabianego według patentu inż. Stötzla. Metoda jego pozwala na szybką, bo zaledwie ośm godzin trwającą fabrykację nawozu, przyczem odbywa się ona bez użycia ciepła, dając jako końcowy produkt suchy proszek szarobrunatny. Surofosfat znosi przechowanie nawet w magazynach wilgotnych doskonale, gdyż jest ahigroskopijny, nie skawala się i nie twardnieje. Nowy ten produkt jes nawozem wielostronnym organicznym, przyczem nie zatłuszcza gleby, jak to czynią dotychczas używane wszystkich rodzajów pudretty. Skład chemiczny surofosfatu jest następujący: 15,7% wody, 1,6-3% azotu, 14-15% kwasu fosforowego, 20,6-50% wapna i 0,01% potasu, działanie jego odbywać się zatem może w trzech kierunkach: biologicznym, chemicznym i fizycznym. Dla uzyskania wyraźnych rezultatów dawki surofosfatu winny wynosić 800-1000 kg. na ha. Nowy ten nawóz jest ciekawym ze względu na dużą zawartość wapna oraz truszu torfowego, który jest w znacznych ilościach używany jako materjał wiążący przy fabrykacji surofosfatu. Dotychczas jednak dokładnych danych o działniu surofosfatu nie posiadamy, gdyż nie przeprowadzono z nim żadnych doświadczeń i prób na którejkolwiek z krajowych stacyj doświadczalnych. Pewne próby robiono z surofosfatem na łąkach w Woskotnie, gdzie podniósł on zbiór siana tak dobrze sam jak w połączeniu z solą potasową, przy porównaniu zaś z tomasyną dał rezultat znacznie lepszy naiżeli łączne nawożenie potasem i tomasówką.

Byłoby jednak do życzenia, ażeby nowopowstałe fabryki surofosfatu skierowały przedewszystkiem nowy swój produkt do krajowych stacyj doświadczalnych we wszystkich prowincjach Rztej, a to w celu przeprowadzenia badań w różnych warunkach gleby i klimatu, gdyż inaczej trudno jest uniknąć ryzyka w stosowaniu surofosfatu.

Spożycie spirytusu w Niemczech. Spiżycie spirytusu w Niemczech po wojnie spadło znacznie w stosunku do czasów przedwojennych. Przed wojną spożycie wynosiło 5,4 litra na głowę ludności, gdy w r. 1924 tylko 2,5. Z tego przeszło połowa była zużywana na cele techniczne. W ciągu 9 miesięcy 1925 r. zużyto na trunki 330.534 hl. spirytusu a na cele techniczne874.886 hl., a więc zużycie na cele techniczne przeszło dwukrotnie przewyższyło konsumcję w postaci trunków. Niemcy sprowadzają pewne ilości spirytusu, przeważnie w postaci gotowych wyrobów: araków, rumów, likierów i t. p., wywożą jednak znacznie więcej. W 1924 r. przywóz wyniósł 9.181 ton wartości 6.85 miljonów marek, wywóz zaś 24.582 tony wartości 12.76 miljonów mk. Wywóz dorównał więc już cyfrze z 1913 roku, która wynosiła 24.877 tonn wartości 11.48 miljonów mk., podczas gdy przywóz stanowi około $^2/_3$ importu z przed wojny.

Przywóz

Handel zagraniczny głów-

	Od 1. VIII do 1. XII.		Od 1. VIII. do 1. XII.	
	1925	1924	1925	1924
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Ogółem wszystkie artykuły	**4 793 683**	**784 941**	**365 370**	**490 177**
Produkcja roślinna, zwierzęca i przemysł rolny razem	tonn 51 753 szt. 22 141	tonn 114 452 szt. 56 473	50 074	85 641
1. Produkcja roślinna	27 879	38 483	11 767	19 352
Ziarno zbóż	7 639	5 081	1 565	1 097
Ziarno strączkowych	267	345	83	117
Ryż	6 966	16 197	3 029	6 832
Nasiona wszelkie	1 454	683	778	382
Warzywa	5 707	3 096	977	506
Owoce i orzechy	5 038	12 23[illegible]	4 080	8 779
Rośliny i ich części	808	848	1 255	1 636
Konopie	543	354	670	458
2. Produkcja zwierzęca	tonn 10 597 szt. 22 141	tonn 16 700 szt. 56 473	30 768	41 230
Bydło rogate	szt. 22	szt. 348	6	89
Zwierzęta i ptactwo żywe . .	szt. 22119	szt. 56 125	285	540
Nabiał	tonn 242	tonn 496	561	1 184
Tłuszcze jadalne zwierzęce . .	tonn 4 895	tonn 7 517	10 830	12 257
Skóry surowe	1 991	4 731	2 498	5 981
Włosie i szczecina	48	89	188	350
Wełna i odpadki	2 566	1 822	15 489	17 941
Ryby (bez śledzi)	855	2 045	911	2 888
3. Przemysł rolny	13 277	59 269	7 539	25 059
Mąka pszenna	10 438	54 514	5 194	20 469
Mąka żytnia	303	378	109	1 3
Kasze wszelkie	239	1 028	134	400
Mleko skondensowane i mączka mleczna	161	745	286	1 000
Tłuszcze jadalne roślinne . . .	687	1 749	1401	2 890
Drożdże	74	50	122	102
Odpadki przemysłowe jako pasza	1 376	805	293	87

niejszymi artykułami rolniczemi.

Wywóz

	Od 1. VIII. do 1. XII. 1925	Od 1. VIII. do 1. XII. 1924	Od 1. VIII. do 1. XII. 1925	Od 1. VIII. do 1. XII. 1924
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Ogółem wszystkie artykuły:	**4 234 335**	**4 975 600**	**494 247**	**391 168**
Produkcja roślinna, zwierzęca i przemysł rolny razem	tonn 566 861 szt. 1 371 289	tonn 426 370 szt. 660 243	224 847	145 687
1. Produkcja roślinna	393 207	313 376	99 656	54 784
Ziarno zbóż	306 997	123 124	70 531	21 816
„ strączkowych	11 908	21 489	3 729	8 269
Nasiona wszelkie	28 041	26 855	13 859	13 326
Ziemniaki	36 970	132 580	579	5 304
Owoce i jagody świeże i susz.	1 357	1 533	556	511
Chmiel	417	65	4 042	606
Grzyby świeże i suszone . . .	153	168	704	742
Len i konopie	4 531	5 328	4 315	3 391
Wiklina	2 833	2 234	1 341	819
2. Produkcja zwierzęca	tonn 19 956 szt. 1 371 289	tonn 11 354 szt. 660 243	86 812	55 229
Konie	szt. 13 584	337	3 010	104
Bydło rogate	„ 52 444	29 041	8 427	7 542
Owce i barany	„ 5 843	122	111	3
Trzoda chlewna	„ 311 630	227 215	28 152	16 980
Gęsi	„ 912 201	389 729	6 672	4 404
Ptactwo domowe oprócz gęsi .	„ 59 980	13 604	282	98
Inne zwierzęta	„ 15 607	195	75	15
Nabiał	tonn 852	226	2 354	307
Jaja	9 976	4 613	20 360	8 639
Skóry surowe	2 610	1 445	4 032	2 039
Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść	1 230	1 307	2 124	5 255
Produkty i odpadki zwierzęce .	565	174	467	234
Wełna i odpadki	1 056	724	4 921	4 801
Mięso świeże, solone, mrożone i wędzone	3 397	2 669	5 402	4 551
Ryby (bez śledzi)	109	105	267	203
Raki	161	91	156	54
3 Przemysł rolny	153 698	101 640	38 454	35 674
Mąka pszenna	2 215	310	1 006	118
„ żytnia	5 847	2 842	1 904	867
Płatki ziemniaczane	7 104	7 845	1 282	1 633
Mąka i krochmal ziemniaczany .	4 959	4 774	2 012	1 661
Cukier	54 414	51 322	21 806	28 519
Słód	131	776	82	302
Piwo	67	61	31	26
Odpadki przemysłowe jako pasza	78 961	33 710	10 331	2 548

Varsovie, le 15 Janvier 1926.

„L'AGRICULTEUR ECONOMISTE"

ORGANE DĘ L'UNION DES ASSOCIATIONS AGRICOLES EN POLOGNE
parait le 1 et le 15 de chaque mois
Directeur en chef: Georges Gościcki Rédacteur: Auguste Iwański
Abonnement pour l'étranger 6 zł. par trimestre.

CHRONIQUE.